

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

w sprawie **A.G.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 18 czerwca 2026 r.,
skargi obrońcy oskarżonego
na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Rybniku
z dnia 29 stycznia 2026 r., sygn. akt VI Ka 430/25
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju
z dnia 21 marca 2025 r., sygn. akt II K 470/23
i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. kosztami postępowania skargowego obciążyć oskarżonego A.G.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju wyrokiem z dnia 21 marca 2025 r., sygn. akt II K 470/23 uniewinnił A.G. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 190 § 1 k.k.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone apelacją wywiedzioną przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, który podniósł zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego w postaci art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., które w konsekwencji doprowadziły do błędnych ustaleń faktycznych. Po rozpoznaniu tego środka odwoławczego, Sąd Okręgowy w Rybniku, wyrokiem z dnia 29 stycznia 2026 r., sygn. akt VI Ka 430/25, uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Jastrzębiu-Zdroju do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i zarzucając *„naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji mimo braku ku temu przesłanek”*. W konsekwencji obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Pisemne odpowiedzi na skargę złożone zostały zarówno przez prokuratora jak i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, w których wniesli oni o jej oddalenie. Nadto ten ostatni wystąpił o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej *„kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych”*.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona w niniejszej sprawie skarga na wyrok sądu odwoławczego nie jest zasadna, co implikowało jej oddalenie na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

Na wstępie godzi się przypomnieć, że zgodnie z art. 437 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest uprawniony do uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wyłącznie w trzech przypadkach, tj. w razie zaistnienia jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wymienionych enumeratywnie w art. 439 § 1 k.p.k., z uwagi na zakaz wynikający z reguły *ne peius* określonej w art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Powyższe uregulowanie jest wynikiem przemodelowania postępowania odwoławczego, w którym zasadą winno być dążenie przez organ *ad quem* do zmiany zaskarżonego orzeczenia w razie uwzględnienia środka odwoławczego. W celu zapobieżenia zbyt pochopnemu wydawaniu przez sądy odwoławcze wyroków kasatoryjnych, ustawodawca wprowadził nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi na wyrok sądu odwoławczego. Przesłanki do jego wywiedzenia

zostały powiązane z naruszeniem wskazanych przepisów pozwalających na wydanie przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego (*vide* art. 539a § 1 k.p.k.). Oznacza to, że zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu rzeczowej skargi ogranicza się wyłącznie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. uchwała SN (7) z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, nr 3, poz. 23). Natomiast niedopuszczalne jest, aby Sąd Najwyższy w trybie art. 539a k.p.k. badał merytorycznie prawidłowość przeprowadzonej kontroli odwoławczej w aspekcie uchybień podniesionych w apelacji, jak również zasadność uchybień stwierdzonych przez sąd drugiej instancji (zob. postanowienie SN z dnia 25 sierpnia 2023 r., II KS 28/23 i przywołane tam judykaty).

Poczynienie powyższych uwag natury ogólnej było konieczne, albowiem analiza uzasadnienia skargi prowadzi do wniosku, iż obrońca oskarżonego traktuje przedmiotową instytucję jako *sui generis* „*superapelację*”, oczekując od Sądu Najwyższego oceny prawidłowości decyzji podjętej przez organ *ad quem*. Znaczną część swych rozważań poświęca bowiem kontestowaniu stanowiska sądu odwoławczego stwierdzającego naruszenie przez sąd *meriti* art. 7 k.p.k. i jakości uzasadnienia w tym przedmiocie. Jak wskazano wyżej, tego rodzaju argumentacja nie może doprowadzić do uchylenia wyroku zaskarżonego w oparciu o przepisy rozdziału 55a k.p.k. Uchybienia inne niż wymienione w art. 539a § 3 k.p.k. pozostają bowiem poza kognicją Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę na wyrok sądu odwoławczego.

W uzasadnieniu skargi próżno doszukiwać się również odniesienia do przesłanki, która stanowiła podstawę uchylenia wyroku sądu *a quo*. Sąd Okręgowy w Rybniku wyraźnie wskazał bowiem, że jego decyzja podyktowana była wyłącznie zakazem określonym w art. 454 k.p.k. (*vide* s. 8 i 11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), z którego wynika, że „*sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie*”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że powyższy zakaz, m.in. do którego odwołuje art. 437 § 2 k.p.k., aktualizuje się dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt

1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w powyższym przepisie (zob. uchwała SN z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18). Dokonując oceny zaskarżonego wyroku przez pryzmat tych wskazań zauważyć należy, że sąd *ad quem* nie dostrzegł żadnych braków w materiale dowodowym, a jedynie wyciągnął z niego odmienne wnioski niż sąd pierwszej instancji, do czego był w pełni uprawniony. Ponadto w sposób jednoznaczny wyraził swoje przekonanie co do zasadności skazania oskarżonego. Stwierdził bowiem, że „*[o]cena zgromadzonego materiału dowodowego dokonana przez sąd I instancji była całkowicie dowolna, niezgodna z zasadami prawidłowego rozumowania i wskazaniem wiedzy oraz doświadczenia życiowego, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że nie można przypisać oskarżonemu przestępstwa z art. 190 § 1 k.k.*”. W tej sytuacji trafnym jest wniosek, iż w układzie procesowym jaki wystąpił w przedmiotowej sprawie, Sąd Okręgowy w Rybniku nie miał możliwości wydania innego orzeczenia niż kasatoryjne, bowiem na przeszkodzie temu stał zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k.

Jednocześnie całkowicie nieuzasadnione są obawy skarżącego co do kierunku przyszłego orzeczenia. Wyraźnie podkreślić należy, że sytuacja procesowa oskarżonego w dalszym ciągu nie jest przesądzona, a rozstrzygnięcie sądu *ad quem* w żadnej mierze nie ogranicza samodzielności jurysdykcyjnej sądu *meriti*. Wprawdzie przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie on zobowiązany uwzględnić okoliczności wskazywane przez sąd odwoławczy, niemniej jednak w żadnej mierze nie będzie związany poczynioną przez tenże sąd oceną dowodów (*vide* art. 442 § 3 zd. trzecie k.p.k.). Co oczywiste, sąd *a quo* weźmie pod uwagę także argumentację przedstawioną przez obrońcę oskarżonego w niniejszej skardze.

Co się zaś tyczy kwestii przedawnienia karalności czynu zarzuconego oskarżonemu, to autor skargi ograniczył się do podniesienia ww. okoliczności, w

żaden sposób nie uzasadniając swego stanowiska. Niemniej jednak jak trafnie zauważył prokurator w pisemnej odpowiedzi na skargę, tego rodzaju negatywna przesłanka procesowa w przedmiotowej sprawie nie zaistniała. Przestępstwo stypizowane w art. 190 § 1 k.k. zagrożone jest bowiem karą do 3 lat pozbawienia wolności, a zatem zgodnie z art. 101 § 1 pkt 5 k.k. jego karalność ustaje z upływem 5 lat od czasu popełnienia. Jednocześnie okres ten ulega wydłużeniu w myśl art. 102 k.k., który na przestrzeni lat był kilkakrotnie nowelizowany. W czasie popełnienia zarzucanego oskarżonemu występkowi stanowił on, że „*Jeżeli w okresie przewidzianym w art. 101 wszczęto postępowanie przeciwko osobie, karalność popełnionego przez nią przestępstwa określonego w § 1 pkt 1-3 ustaje z upływem 10 lat, a w pozostałych wypadkach - z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu*”. Skoro więc czyn objęty zarzutem (występek z art. 190 § 1 k.k. zagrożony karą do 3 lat pozbawienia wolności) miał miejsce w dniu 19 września 2013 r., a jego ogłoszenie oskarżonemu nastąpiło w dniu 17 października 2013 r. (k. 18), tj. przed upływem 5-letniego okresu przewidzianego w art. 101 § 1 pkt 5 k.k., to według ówczesnie obowiązującej ustawy, do przedawnienia karalności mogło dojść nie wcześniej niż 17 października 2018 r. Skutek taki jednak nie nastąpił z uwagi na kolejne nowelizacje art. 102 k.k., w tym zmianę wprowadzoną ustawą z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U. z 2016 r., poz. 189: dalej: ustawa nowelizująca), która weszła w życie w dniu 2 marca 2016 r. Przepis art. 102 k.k. otrzymał wówczas następujące brzmienie: „*Jeżeli w okresie, o którym mowa w art. 101, wszczęto postępowanie, karalność przestępstw określonych w art. 101 § 1 ustaje z upływem 10 lat, a w pozostałych wypadkach - z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu*”. Zatem od tej chwili art. 102 k.k. wydłużał wszystkie terminy określone w art. 101 § 1 k.k. o kolejne 10 lat, w tym także tych występków, które zagrożone były karą do 3 lat pozbawienia wolności. Podkreślić jednocześnie należy, że stosownie do dyspozycji zawartej w art. 2 przywołanej ustawy nowelizującej, określającym relacje intertemporalne, „*[d]o czynów popełnionych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, chyba że termin przedawnienia już upłynął*”. Stosując zatem do rozpoznawanego przypadku nowe unormowanie przewidziane w art. 102 k.k. (przedłużające przedawnienie karalności o 10 lat liczone od

zakończenia podstawowego okresu przedawnienia), należało uznać, że karalność czynu zarzucanego A.G. ustanie dopiero z dniem 19 września 2028 r.

Reasumując, Sąd Okręgowy w Rzeszowie nie dopuścił się obrazy art. 437 § 2 k.p.k., gdyż w układzie procesowym jaki wystąpił w przedmiotowej sprawie nie miał możliwości wydania innego orzeczenia niż kasatoryjne z uwagi na zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k., na który to przepis wprost powołał się w uzasadnieniu wyroku, dając jednocześnie wyraz swemu przeświadczeniu co do zasadności skazania oskarżonego w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy. Jednocześnie w przedmiotowej sprawie nie doszło do przedawnienia karalności występków zarzucanych A.G. Z tych względów, wobec niestwierdzenia również innych okoliczności, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy oddalił skargę obrońcy oskarżonego.

Odnosząc się natomiast do wniosku o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów zastępstwa adwokackiego stwierdzić należy, że nie zasługiwał on na uwzględnienie z uwagi na swoją przedwczesność. Jak słusznie podkreśla się w judykaturze, postępowanie skargowe nie jest postępowaniem kończącym postępowanie karne, skoro przesądza ono jedynie na jakim etapie to postępowanie karne będzie się dalej toczyło. Z tego powodu w orzeczeniu w przedmiocie skargi Sąd Najwyższy nie powinien orzekać co do kosztów zastępstwa procesowego (pełnomocnika z wyboru). Koszty te powinny być rozliczone w orzeczeniu kończącym postępowanie karne, zgodnie z przepisem art. 626 § 1 k.p.k. (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 2 grudnia 2025 r., V KS 46/25 i przywołane tam orzecznictwo oraz poglądy doktryny).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, o kosztach sądowych postępowania skargowego rozstrzygając na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 4 *a contrario* k.p.k.

[WB]

[a.ł]

